



Jeszcze w czasie wakacji PZPN, a dokładnie jego wydział bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich, wydał uaktualnione *Vademecum bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich w Polsce* - ze stanem prawnym na 30 czerwca 2010 r. Publikacja nie jest ogólnodostępna, ponieważ ma służyć pomocą tylko obserwatorom PZPN. Dzięki swoim kontaktom operacyjnym redakcja „Patrioty

TM

” zdobyła tę także cenną broszurę.



Jeszcze w czasie wakacji PZPN, a dokładnie jego wydział bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich, wydał uaktualnione *Vademecum bezpieczeństwa na obiektach piłkarskich w Polsce* - ze stanem prawnym na 30 czerwca 2010 r. Publikacja nie jest ogólnodostępna, ponieważ ma służyć pomocą tylko obserwatorom PZPN. Dzięki swoim kontaktom operacyjnym redakcja „Patrioty

TM

” zdobyła tę także cenną broszurę.

W porównaniu do pierwszego wydania publikację uaktualniono przede wszystkim o nowe przepisy ustawy o organizacji imprez masowych. Diabeł tkwi jednak w pewnym szczególe - *Vad emecum*

wciąż zawiera kontrowersyjny aneks omawiający te nielegalne symbole, które nie mają prawa pojawiać się na naszych stadionach. W tym konkretnym przypadku kierujący polskim futbolem luminarze nie oparli się na istniejących przepisach prawnych, ale skorzystali z pomocy niezawodnego w podobnych przypadkach rzeczoznawcy, czyli „antyfaszystowskiego” Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”. Dlaczego nie na przykład nie zwrócono się z zapytaniem do którejś z organizacji pożytku publicznego zajmujących się zawodowo symboliką, barwą i znakiem? Jest to oczywiście pytanie retoryczne.



Za nielegalny aneks PZPN-owskiego druku nadal uznaje chrześcijański symbol, jakim jest krzyż celtycki, także znak falangi (ręka z mieczem) oraz, uwaga nowość!!!, przebój ostatnich lat, symbol walki z agresją penetratorów kiszki stolcowej, czyli logo pn. Zakaz pedałowania. W dalszym ciągu obserwatorom PZPN-u wbija się w tępe łby, że nielegalnym symbolem w Polsce jest także „Mieczyk Chrobrego”.

Właściwie powody, by zaskarżyć PZPN o zniesławienie mają prawo wszystkie Kościoły chrześcijańskie, wszystkie legalne partie polityczne i stowarzyszenia używające legalnego znaku „falangi” bądź „Mieczyka Chrobrego” (np.: Narodowe Odrodzenie Polski – legalna partia polityczna, czy ONR – legalne stowarzyszenie), wreszcie wszyscy normalni ludzie nie będący homoseksualistami. Swoją drogą ciekawe jest, pod który artykuł Kodeksu karnego towarzysze z „Nigdy Więcej” chcieliby podciągnąć flagę „Zakaz pedałowania”? Czyżby pedalstwo było jakąś grupą rasową bądź polityczną?

Bezpieczny sex na stadionach, czyli dyktat homosiów

Wpisany przez GK

poniedziałek, 07 lutego 2011 23:15



Bezpieczny sex na stadionach, czyli dyktat homosiów

Wpisany przez GK

poniedziałek, 07 lutego 2011 23:15

